

i to przede wszystkim na obszarze Wielkopolski i Pomorza, a obok tego i b. Kongresówki. Albowiem pracę wyborczą prowadzili przede wszystkim przedstawiciele „Młodych” i w związku z tem weszło do Sejmu szereg przedstawicieli tego ruchu. Z tego też względu należy parę słów powiedzieć o sobie samych.

Otóż jesteśmy organizacją, rozumiemy znakomicie rolę zwartych form organizacyjnych w osiąganiu celów ideowych, nacisk na to kładziemy i kłaść będziemy, nade wszystko jesteśmy jednak wielkim ruchem ideowym i to uważamy za główną cechę naszą. Jesteśmy ruchem ideowym, który chce zespolic w swym programie pełnię dążeń narodu polskiego, tak na polu politycznem, jak też na polu gospodarczem. Nasz nacjonalizm nie jest bowiem ani „imperjalizmem”, ani „szowinizmem” jest natomiast próbą rozwiązania ogółu problemów polskiego życia społecznego w ramach interesu ogólnonarodowego. Takim jest nasz stosunek do zagadnień konstytucyjnych, takim też do zagadnień socjalnych.

Po przedstawicielach naszych w Sejmie może się społeczeństwo spodziewać fali idealizmu, powiewu tych szlachetnych odruchów, które niesie młodość walcząca o ideały. Bo „to co młode szuka przede wszystkim ideału, który chciałoby się ukochać aż do fanatyzmu, którego pragnęłoby się bronić aż do krwi...” Tak pisał niedawno w naszym organie jeden z posłów naszych do Sejmu Ry-

szard Piestrzyński, a słowa te są jednym z głównych założeń naszego ruchu.

Mówi się że to ruch młodzieży akademickiej tylko. Otóż nie. Ruch Młodych dzisiaj to ruch całego młodego pokolenia, ruch, który objął szerokie warstwy społeczeństwa, chociaż komórką jego była dawniejsza młodzież szkół pka-demickich, dzisiaj mająca swych drzedstawicieli w różnych zawodach społeczeństwa, reprezentantów w ludziach którzy posiadają ustalone stanowiska zawodowe i socjalne.

Ten szczegół, że ruch nasz narodził się w młodym pokoleniu inteligencji, gwarantuje nam, że z naszych szeregów wyłania się i wyłaniać się będzie elita społeczeństwa. A rola elity w życiu socjalnem jest dzisiaj chyba dobrze już znana, nietylko z nauki, ale i z życia. Elita jednak musi mieć kontakt z masami społeczeństwa. Otóż zasięg ruchu młodych na różne warstwy społeczeństwa wiąże z nami te masy nietylko ideowo, ale i organizacyjnie. Pod tym względem stan ruchu młodych zadowoliliby postulaty bardzo wymagającego socjologa.

A to co jest naszym walem największym, to ten szczegół że jesteśmy młodzi. Jesteśmy jak lawina, która się toczy, która spaść musi, która jest tak silna, że opanuje to co przed nią się znajduje.

Niech więc w społeczeństwo idzie od nas powiew optymizmu, powiew idealizmu, świadomość, że idą lepsze czasy, przeświad-